

Sygn. akt: I Cgg 2/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|------------------------|
| Przewodnicząca: | SSO Barbara Przybylska |
| Protokolant: | Barbara Malicka |

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2014 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa M. Ż. (1), M. Ż. (2), K. M.

przeciwko (...) S.A. w K.

o zapłatę

1) zasądza od pozwanej na rzecz powodów:

- M. Ż. (2) kwotę 73.176zł (siedemdziesiąt trzy tysiące sto siedemdziesiąt sześć złotych) z ustawowymi odsetkami od 22 lutego 2014 roku,

- M. Ż. (1) kwotę 18.294zł (osiemnaście tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt cztery złote) z ustawowymi odsetkami od 22 lutego 2014 roku,

- K. M. kwotę 18.294zł (osiemnaście tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt cztery złote) z ustawowymi odsetkami od 22 lutego 2014 roku,

2) umarza postępowanie w pozostałej części,

3) zasądza od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 3.600zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

4) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 5.489zł (pięć tysięcy czterysta osiemdziesiąt dziewięć złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu.

Sygn. I Cgg 2/14

UZASADNIENIE

Powodowie M. Ż. (1), M. Ż. (2) i K. M. w pozwie wniesionym w dniu 10 lutego 2014 roku przeciwko pozwanej (...) Spółce Akcyjnej w K. Oddział (...) domagali się o zasądzenie na ich rzecz solidarnie kwoty 113.714,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za szkodę spowodowaną ruchem zakładu górniczego pozwanej, ewentualnie o wydanie wyroku orzekającego, że pozwana ma

naprawić wyrządzoną szkodę poprzez przywrócenie pionowości budynku i naprawę uszkodzonego ogrodzenia i bramy wjazdowej.

Uzasadniając swoje roszczenie powodowie wskazali, że posiadają tytuł prawny do nieruchomości położonej w M. przy ulicy (...), na której w 2012 roku zauważyli powstawanie szkód związanych z eksploatacją górniczą. W związku z powyższym zaproponowali pozwanej zawarcie ugody na wypłatę odszkodowania w kwocie 113.714,46 zł, która to propozycja nie została jednak przyjęta.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz od powodów kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwana potwierdziła, że nieruchomość powodów znajduje się w zasięgu wpływów eksploatacji górniczej, zakwestionowała jednakże kosztorys sporządzony przez powodów. Pozwana wskazała, że zasadnicza część szkody nie została zgłoszona pozwanej i nie była objęta obligatoryjnym postępowaniem ugodowym, w związku z czym powództwo winno podlegać oddaleniu.

Na rozprawie w dniu 24 września 2014 roku powodowie sprecyzowali żądanie, wnosząc o zasądzenie na ich rzecz kwoty 109.764,02 zł w częściach stosownie do udziałów każdego z powodów, w pozostałej części cofając powództwo. Pozwana wyraziła zgodę na cofnięcie powództwa w tym zakresie, a w pozostałym zakresie podtrzymała wszystkie swoje twierdzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie są współwłaścicielami nieruchomości położonej w M. przy ulicy (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), zabudowanej budynkiem mieszkalnym.

Udziały w prawie wynoszą dla powódki M. Ż. (2) – 4/6, dla pozostałych powodów – po 1/6. (odpis z księgi wieczystej k. 18-24, niesporne). Nieruchomość ta znajduje się w zasięgu wpływów eksploatacji górniczej (niesporne). Projekt budynku opracowano w oparciu o informację o terenie i zabezpieczono na wpływy eksploatacji górniczej III kategorii. (dowód: odpis z księgi wieczystej k. 18-24, opinia biegłego sądowego T. W. k. 97-203).

Powodowie w 2012 roku zauważyli uszkodzenia budynku spowodowane na skutek eksploatacji górniczej. W dniu 10 lipca 2013 roku oraz 8 sierpnia 2013 roku zwrócili się do pozwanej o naprawienie szkód w ich nieruchomości, poprzez wypłatę odszkodowania pieniężnego. Wskazali, że przedmiotem szkód są wychylenie budynku, uszkodzenie i pochylenie ogrodzenia oraz opadnięcie bramy wjazdowej (dowód: pisma z dnia 10.07.2013 roku i 8 sierpnia 2013 roku k. 7-10).

W dniu 11 września 2013 roku strony przeprowadziły oględziny. W ich toku stwierdzono uszkodzenia budynku, mające związek przyczynowy z dokonaną eksploatacją górniczą. Stwierdzono ponadnormatywny przechył budynku w granicach do 20mm/m. Przechył ten znacząco przekracza prognozowane przechylenia w granicach $T=10\text{mm/m}$. Powstałe uszkodzenia charakteryzują się dużą uciążliwością i koniecznym jest ich naprawa poprzez poziomowanie posadzek oraz rekultywację rynien i rur spustowych (dowód: protokół z dnia 11.09.2013 roku k. 15-17)

Powodowie przedłożyli pozwanej wniosek o zawarcie ugody w zakresie sposobu naprawienia szkody na nieruchomości. Do wniosku załączyli kosztorys na kwotę 113.714,46 zł. Pozwana oświadczyła, że kosztorys nie został zweryfikowany co do adresu, a nadto obejmuje roboty wykraczające poza zakres naprawy. Dalsze pisma wymieniane w ramach negocjacji ugodowych nie doprowadziły do jej zawarcia.

(dowód: pisma z dnia 2.12.2013 roku k. 11, 10.12.2013 roku k. 12, 30.12.2013 roku k. 13, 13.01.2014 roku k. 14, kosztorys k. 25-50).

Na skutek wpływów eksploatacji w nieruchomości powstały szkody, polegające na przechylenie budynku mieszkalnego i jego skutkach.

Zakres napraw tych szkód obejmuje: wypoziomowanie podłóg i posadzek, wypoziomowanie drzwi i okien po poziomicowaniu podłóg, wymianę ceramicznych wykładzin ściennych, wykonanie robót gipsowych, malarskich, dekarских i blacharskich, robót towarzyszących i porządkowych oraz utylizację i wywóz gruzu. Technologia wykonania polega na wyburzeniu podłóg łącznie z podłożem, wykonania nowego podłoża za pomocą dostępnym na rynku samopoziomujących podlewek i wykonaniu nowych podłóg.

Niezależnie od skutków eksploatacji na nieruchomości powstały uszkodzenia w ogrodzeniu wynikłe z braku właściwego zabezpieczenia na prognozowane wpływy eksploatacji górniczej, zniszczenia kominów oraz wentylacji pomieszczeń. Realny koszt wykonania wskazanego zakresu prac wynosi 109.764,02 zł, przy przyjęciu zaleconej w (...) ceny robocizny w kwocie 13,92 zł/roboczogodzinę (dowód: opinia biegłego k. 97-203).

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o powołane dowody z dokumentów, których autentyczności i prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron postępowania. Kluczową dla dokonania ustaleń faktycznych była opinia biegłego sądowego T. W., sporządzona na okoliczność zakresu i wyceny szkód pochodzenia górniczego w budynku oraz ogrodzeniu i bramie na nieruchomości powodów położonej w M., sposobu i kosztów naprawy szkód górniczych – z uwzględnieniem ewentualnego wpływu czynników pozagórniczych na zakres szkód.

Opinia biegłego odnośnie zakresu szkód, sposobu i kosztów napraw nie była kwestionowana przez strony. Sąd uznał ją za rzetelną, pełną, w sposób jasny i wyczerpujący wyjaśniającą kwestie podlegające rozpoznaniu. Dlatego też podzielił wynikające z niej wnioski. Jakkolwiek powodowie wnieśli zastrzeżenia do opinii biegłego sądowego, to dotyczyły one jedynie zasadności zastosowania współczynnika 20% w związku z planowanym wykonaniem remontu metodą gospodarczą. W ramach uzupełnienia opinii biegły wyjaśnił podstawy zajętą stanowiska - w szczególności biegły wyjaśnił dlaczego zastosował współczynnik pomniejszający kwotę odszkodowania ustaloną dokumentacją kosztorysową, stwierdzając, że bazował na danych zawartych w kosztorysie sporządzonym przez pozwaną w postępowaniu przedsądowym i przyjmując, że powodowie wykonają konieczne prace systemem gospodarczym. Wnioskowanie w tym zakresie Sąd uznał za niesłuszne, brak było bowiem przesłanek do zastosowania przez biegłego wskazanego współczynnika. W tym zakresie biegły oparł się wyłącznie na danych wynikających z kosztorysu pozwanej, tymczasem z żadnych dowodów zgromadzonych w toku postępowania nie wynikała bowiem deklaracja strony powodowej do zastosowania metody gospodarczej przy wykonywaniu koniecznych napraw, a strona powodowa zaprzeczyła, aby miała takie plany. Tym niemniej nie miało to wpływu na ocenę prawidłowości wyliczeń biegłego co do wysokości pełnych kosztów naprawy, których strony nie kwestionowały.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Stan faktyczny przedmiotowej sprawy był co do zasady bezsporny, a strona pozwana podnosiła jedynie zarzut przedwczesności powództwa oraz kwestionowała wysokość odszkodowania.

Podstawę żądania stanowi art. 144 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku – Prawo geologiczne i górnicze (tj. Dz.U. z 2014 r., poz. 613 ze zm.).

Pomimo, że eksploatacja górnicza miała miejsce także przed 2012 rokiem, jednak szkody wynikające z tej eksploatacji powstały i ujawniły się w późniejszym okresie, po 1 stycznia 2012 roku, co wynika z niekwestionowanych twierdzeń strony powodowej jak i wniosku skierowanego do pozwanej. Data powstania szkód nie była przedmiotem sporu. Tym samym należy uznać, że zastosowanie znajdzie ustawa z dnia 9 czerwca 2011 roku – Prawo geologiczne i górnicze.

Zgodnie z art. 144 ust. 1 cytowanej ustawy, właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, który jest prowadzony zgodnie z ustawą. Może on jednak żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody, na zasadach określonych ustawą. Zgodnie natomiast z art. 145, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, do naprawiania szkód, o których mowa w art. 144 ust. 1 i 2, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego.

Podstawę odpowiedzialności przedsiębiorcy górniczego za szkody spowodowane ruchem zakładu górniczego stanowi przepis art. 435 § 1 k.c., który przewiduje odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek

przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Zatem przedsiębiorca górniczy odpowiada za szkody spowodowane ruchem zakładu w każdym przypadku, w którym nie zachodzi jedna z powyższych przesłanek wyłączających jego odpowiedzialność.

Aby przyjąć odpowiedzialność pozwanej na podstawie Prawa geologicznego i górniczego za szkody górnicze, należy wykazać istnienie związku przyczynowego pomiędzy działaniem zakładu górniczego i szkodą, co potwierdziła złożona w sprawie opinia biegłego sądowego. Pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności w tym zakresie.

Także wobec wniosków wypływających z opinii nie ulegało wątpliwości, że nieruchomości powodów znajduje się w strefie wpływów działalności pozwanej, a działalność ta wywołała szkody. Nie była także kwestionowana przez żadną ze stron metodyka kosztorysowania prac koniecznych do naprawienia szkody.

Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Powodowie wnieśli w pierwszej kolejności o zasądzenie na ich rzecz odszkodowania, a biegły sądowy oszacował koszty naprawy powstałych szkód na kwotę 109.764,02 zł, przyjmując, że winna ona ulec pomniejszeniu o 20% z uwagi na przewidywaną realizację w systemie gospodarczym. Jak już wyżej wskazano, wnioskowanie takie zostało słusznie zanegowane przez stronę powodową. W związku z powyższym niezasadnym było obniżenie obliczonej przez biegłego kwoty o wskazany współczynnik, albowiem to do strony powodowej należy prawo wyboru sposobu naprawienia szkody – może to uczynić metodą zleceńową, a więc odszkodowanie jej należne winno być obliczone przy przyjęciu rynkowej wartości materiałów budowlanych oraz średnich rynkowych stawek za roboczogodzinę.

Brak było też jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutu strony pozwanej odnośnie przedwczesności powództwa i niewyczerpania procedury ugodowej, wskazanej w art. 151 ust. 1 p.g.g. Jak wynika z całości materiału dowodowego, powodowie występowali wobec strony pozwanej z roszczenia odszkodowawczymi opiewającymi na kwotę identyczną z kwotą dochodzoną pozwem, a w przewidzianym ustawą terminie 30-dniowym nie doszło ze strony pozwanej do ich uznania, co otwarło powodom drogę do wystąpienia na drogę sądową.

Konkludując powyższe rozważania, Sąd, na podstawie art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 144 ust. 1 p.g.g., w punkcie pierwszym wyroku zasądził od pozwanej na rzecz każdego z powodów odpowiednie odszkodowania, a poszczególne kwoty uwzględniają udziały powodów w przedmiotowej nieruchomości. I tak na rzecz powódki M. Ż. (2) zasądził kwotę 73.176 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2014 roku, na rzecz powodów M. Ż. (1) oraz K. M. zasądził kwotę po 18.294 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2014 roku. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 10 lutego 2014 roku, mając na uwadze fakt, że roszczenia o zapłatę odszkodowania były zgłaszane już przed wytoczeniem powództwa.

Z uwagi na cofnięcie powództwa ponad kwotę 109.764.02 zł, Sąd w punkcie trzecim wyroku, na podstawie art. 355 k.p.c. umorzył postępowanie w tym zakresie.

Uznając, iż powodowie utrzymali się ze swoim roszczeniem prawie w całości, Sąd orzekł o kosztach na podstawie art. 100 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną. Na koszty te w niniejszej sprawie złożyło się wynagrodzenie reprezentującego powodów pełnomocnika w wysokości wynikającej z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu w kwocie 3600 zł.

Powodowie na mocy art. 96 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2014 r., poz. 1025) nie mieli obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od pozwu w kwocie 5.489 zł, a zatem to od pozwanej, na zasadzie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa wskazaną kwotę.

SSO Barbara Przybylska